



PISMO OZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” W POLITECHNICE WARSZAWSKIEJ

Nr 22/2014/76/-e

WYDANIE SPECJALNE

Na wschodzie trwa wojna

Rosja: MSZ apeluje o powstrzymanie katastrofy narodowej na Ukrainie

29. maja

MSZ Rosji wezwało Zachód, by wpłynął na władze w Kijowie w celu powstrzymania na Ukrainie groźby katastrofy narodowej. – Kijów powinien bezzwłocznie przerwać działania zbrojne we wschodnich regionach Ukrainy – oznajmiło ministerstwo.

„Po raz kolejny żądamy od władz w Kijowie, by przerwały bratobójczą wojnę i rozpoczęły realny dialog narodowy ze wszystkimi siłami politycznymi i przedstawicielami regionów kraju w celu poszukiwania dróg wyjścia Ukrainy z bardzo głębokiego kryzysu” – głosi oświadczenie MSZ Rosji.

Resort zaznacza, że po raz kolejny apeluje do zachodnich partnerów Rosji, aby użyli wszelkich swoich wpływów na Kijów, tak by powstrzymać przybliżanie się Ukrainy do katastrofy narodowej. MSZ Rosji ocenia, że bez wycofania wojsk ze wschodnich regionów na Ukrainie nie będzie pokoju. Ministerstwo zaznacza, że uważa za aktualne ustalenia dotyczące rozwiązania kryzysu ukraińskiego podjęte w Genewie 17. kwietnia. Stronami tego porozumienia były: USA, Unia Europejska, Ukraina i Rosja.

W ukraińskim śmigłowcu, zestrzelonym w okolicach Słowiańska, w obwodzie donieckim na wschodzie Ukrainy, zginęło 14. wojskowych, w tym generał Serhij Kulczycki – poinformował p.o. prezydenta Ukrainy Turczynow. Zestrzelony helikopter to wielozadaniowy Mi-8.

Turczynow zapewnił, że siły zbrojne Ukrainy uwolnią wschodnią część kraju od bojowników, a wszyscy winni poniosą karę. – „Jestem przekonany, że nasze siły zbrojne, struktury siłowe doprowadzą do końca oczyszczanie z terrorystów i wszyscy przestępcy, których obecnie finansuje Federacja Rosyjska, zbrojna Federacja Rosyjska, zostaną zlikwidowani lub znajdą się na ławie oskarżonych”. Na posiedzenie Rady Najwyższej Ukrainy przybył także minister obrony. Powiedział, że nie będzie rotacji wojsk ukraińskich, które uczestniczą w operacji przeciwko separatystom na wschodzie kraju. – „Wystawiliśmy wszystkie siły i środki. Oslaniamy wszystkie granice państwowe, jesteśmy gotowi do wypełnienia wyznaczonych zadań. Nie mamy ani jednego zbędnego człowieka”. Minister zapewniał, że operacja na wschodzie Ukrainy toczy się zgodnie z planem i region ten zostanie oczyszczony z separatystów.

„Polskie szwadrony śmierci” walczą na Ukrainie? Minister Sikorski reaguje

Radosław Sikorski ostrzegł przed rosyjską propagandą, która stara się przekonać światową opinię publiczną o tym, że na Ukrainie walczą „polskie szwadrony śmierci”. Tekst opublikował portal „Global Research”, znany z kontrowersyjnych i prorosyjskich publikacji. „Rosyjska propaganda jest coraz dziwniejsza” – komentuje sprawę szef polskiego MSZ.

„11 maja na lotnisku w Kijowie w tajemnicy wylądował samolot. Nie przeszedł kontroli, a na jego pokładzie oprócz broni i amfetaminy znajdowali się agenci CIA, działacze Prawego Sektora i polscy żołnierze z organizacji ASBS, założonej kilka lat temu przez obecnego ministra spraw wewnętrznych Polski Bartłomieja Sinkiewicza”.



Rosyjskie media: na Ukrainie walczą polskie szwadrony śmierci

Dziennikarz pisze, że polskie szwadrony śmierci straciły podczas walk na wschodzie Ukrainy sześciu ludzi. Jego zdaniem Polska bierze aktywny udział w formowaniu bojówek od września 2013 roku. Minister Sikorski miał wtedy zaprosić do Polski 86. działaczy Prawego Sektora na szkolenie militarne w ramach wymiany studenckiej. Szkoleni w Polsce bojownicy mieli duży wpływ na wybuch protestów w Kijowie. Autor tekstu zarzuca Polsce wtrącanie się w sprawy ukraińskie i oficjalne popieranie Prawego Sektora.

Ukraina nie wyklucza wcześniejszego powrotu żołnierzy z misji pokojowych

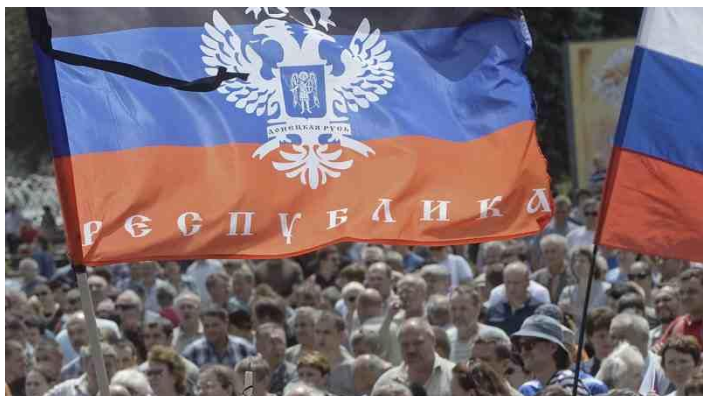
Ukraińskie władze nie wykluczają wcześniejszego powrotu żołnierzy z misji pokojowych ONZ. Mieliby oni wziąć udział w operacji antyterrorystycznej.



Andrij Ordynowycz ze Sztabu Generalnego poinformował, że na razie nie ma takiej potrzeby, ale odpowiednie plany są już opracowane. Chodzi o 750. wojskowych. Decyzję musi podjąć minister obrony, Rada Najwyższa lub pełniący obowiązki prezydenta, czyli głównodowodzący. Czas ich powrotu zależy też od porozumienia z ONZ, ponieważ w tej kwestii nie wszystko zależy od Ukrainy. Na Wschodzie Ukrainy nadal panuje niespokojna sytuacja. W Gorłowie w obwodzie donieckim separatyści przetrzymują naczelnika kolonii karnej, żądając dostępu do broni. Rozbroili już dyżurkę. Z kolei w Artemowsku grupa uzbrojonych mężczyzn, między innymi w automaty Kałasznikowa, otoczyła Radę Miejską. Milicja nie reaguje. Tymczasem Służba Graniczna poinformowała, że pozwoliła wywieźć przez granicę z Rosją zwłoki bojowników, którzy zginęli w czasie operacji antyterrorystycznej. Są to głównie najemnicy z Kaukazu Północnego.

Władze Doniecka dementują informacje o ewakuacji miasta

Władze Doniecka zaprzeczyły informacjom o ewakuacji miasta, którą rozpowszechniano w związku z trwającą tu operacją przeciwko separatystom prorosyjskim. Przyznały jednak, że wciąż trwają starcia z rebeliantami, wśród których są Czeczeni.



Prorosyjski wiec w Doniecku

„W okolicy donieckiego lotniska wciąż słyszeć strzelaninę. Prosimy mieszkańców o opuszczenie tego rejonu. Informacja o ewakuacji jest nieprawdziwa. Żadna ewakuacja nie jest prowadzona”. Milicja w Doniecku przekazała, że nadchodzą do niej informacje o cywilach, którzy zgłaszają się do szpitali z ranami postrzałowymi. W sobotę w Doniecku odbył się wiec sił prorosyjskich skupionych wokół tzw. Donieckiej Republiki Ludowej. Uczestniczyło w nim około tysiąca osób z flagami DRL i Rosji. Na zgromadzeniu padła propozycja utworzenia batalionu kobiecego, który zajmowałby się blokowaniem ukraińskich jednostek wojskowych. – „Nikt nie powie, że strzelają oni do terrorystów, jeśli wyjdą kobiety” – oświadczyła ze sceny aktywistka zakazanej na Ukrainie partii Rosyjski Blok, Natalia Biełocerkowska.

Samozwańczy gubernator ludowy Hubariew oświadczył na tym samym wiecu, że siły DRL powinny pomóc innym obwodom Ukrainy w przyłączeniu się do nowego państwa federacyjnego pod nazwą „Noworosja”. Separatyści zaliczają dziś do niego obwody doniecki i ługański, gdzie ogłoszono Ługańską Republikę Ludową.

Informacje o starciach sił prorosyjskich z siłami ukraińskiej operacji antyterrorystycznej nadchodziły w sobotę także z okolic Słowiańska. Rzecznik operacji Selezniow oświadczył, że rebelianci starają się przerwać blokadę miasta. Tutaj także słyszeć było strzelaninę i wybuchy. Ukraińskie władze powtarzają, że w walkach z siłami rządowymi uczestniczą nie tylko prorosyjsko nastawieni obywatele Ukrainy, ale także obywatele Rosji.

Prezydent Czeczenii, która wchodzi w skład Federacji Rosyjskiej, Kadyrow oświadczył w sobotę, że na wschodzie Ukrainy po stronie rebeliantów walczą jego rodacy, ale jest ich niewielu. – „Czeczeni walczą na Ukrainie. W prasie pisze się, że są ich setki, ale to kłamstwo. Według naszych danych było tam 14 Czeczenów. Jeden z nich został zabity.”

Ukraińskie media: Putina nie zaproszono na zaprzysiężenie Poroszenki

Prezydentowi Putinowi nie wysłano zaproszenia na zaprzysiężenie nowego prezydenta Ukrainy Poroszenki – doniosła agencja Interfax-Ukraina z powołaniem na źródła dyplomatyczne.

Jego inauguracja odbędzie się w sobotę w siedzibie ukraińskiego parlamentu. Rozmówca Interfaksu twierdzi, że MSZ rozesłał zaproszenia i uzyskał potwierdzenia obecności od wielu gości, jednak Putina na liście adresatów nie było. MSZ Ukrainy oświadczyło w odpowiedzi, że zaproszenia będą rozsyłane dopiero po ogłoszeniu oficjalnych wyników wyborów prezydenckich, co nastąpiło wczoraj. Wiadomo już, że w uroczystościach związanych z objęciem urzędu prezydenta przez Poroszenkę wezmą udział m.in. prezydent RP Komorowski i wiceprezydent USA Biden.

4. czerwca, w Warszawie doszło do spotkania prezydenta elekta Ukrainy i Baracka Obamy.

Prezydent Stanów Zjednoczonych mówił, że rozmawiał z Poroszenko m.in. o zmniejszeniu zależności energetycznej Ukrainy od Rosji.



Hollande chce wykorzystać rocznicę D-Day do postępu w sprawie Ukrainy

Prezydent Francji Hollande apelował do przywódców światowych aby spotkania i rozmowy z okazji 70. rocznicy lądowania aliantów w Normandii stały się okazją do uzyskania postępu w sprawie kryzysu ukraińskiego.



Francois Hollande i Władimir Putin

Reuters – agencja zauważa, że Hollande, krytykowany w kraju za brak inicjatywy w sprawie Ukrainy, spotkał się w czwartek (5. czerwca) wieczorem oddzielnie, w różnych miejscach w Paryżu, na roboczych kolacjach z prezydentem Obamą i Putinem. Zdaniem Reutersa, te oddzielne nieformalne spotkania świadczą do jakiego stopnia francuscy gospodarze dołożyli starań aby drogi Obamy i Putina w Paryżu nie skrzyżowały się. Miało to nastąpić na życzenie Waszyngtonu. Źródła dyplomatyczne są zdania, że jednym z głównych celów Hollande'a jest usunięcie wszelkich przeszkód na drodze do pierwszego historycznego spotkania na terytorium Francji prezydenta Rosji z prezydentem-elektem Ukrainy Poroszenką. I to pomimo wciąż trwających na wschodzie Ukrainy walk między wojskami rządowymi i prorosyjskimi separatystami. Do spotkania tego mogłoby dojść podczas piątkowego lunchu za zamkniętymi drzwiami przywódców światowych w XVIII-wiecznym zamku Chateau de Banouville. Reuters podkreśla, że Hollande chce aby Putin i Poroszenko przynajmniej uściśnili sobie dłonie, co byłoby symbolicznym wyrazem uznania przez Putina prawowitości wyboru Poroszenki.

Zapytany czy spotkanie Putin – Poroszenko we Francji jest możliwe, Hollande odpowiedział twierdząco. – „Zaprosiłem Poroszenkę, tak więc powinien przybyć. Reprezentuje naród ukraiński, który wiele wycierpiał podczas II Wojny Światowej. Będzie obecny, podobnie jak prezydent Putin, który został o tym poinformowany”.

Podczas obchodów doszło do pierwszej rozmowy prezydenta Putina z prezydentem elektem Poroszenką. W rozmowie uczestniczyła kanclerz Merkel.



Spotkanie trwało kilkanaście minut, ale – jak przekonuje rzecznik rosyjskiego prezydenta – było bardzo owocne. Według Pieskowa, Putin i Poroszenko zgodzili się, że nie ma innej możliwości deeskalacji napięcia na Ukrainie jak tylko pokojowy dialog. Obaj prezydenci opowiedzieli się za jak najszybszym przerwaniem działań zbrojnych w południowo-wschodnich regionach oraz powstrzymaniem rozlewu krwi. W Rosji spotkanie Putina z Poroszenką odebrane zostało jako zapowiedź działań, które pozwolą na uspokojenie międzynarodowych napięć, wywołanych ukraińskim kryzysem.

Wcześniej z prezydentem Putinem rozmawiała Angela Merkel. Niemiecka kanclerz wezwała prezydenta Rosji do wzięcia częściowej odpowiedzialności za dalszy rozwój sytuacji na Ukrainie.

Goście biorący udział w obchodach 70. rocznicy D-Day przybyli do Chateau de Benouville. Na progu witał ich prezydent Hollande, który po przybyciu Putina na długo zniknął z nim we wnętrzu pałacu. To Hollande miał doprowadzić do 15-minutowego spotkania prezydentów Rosji i Ukrainy. W rozmowie przy udziale Merkel obydwaj przywódcy wprawdzie ręki sobie nie uścisnęli, ale ustalili, że należy rozpocząć ustalanie warunków wyprowadzenia Ukrainy z kryzysu. Według Pałacu Elizejskiego, w najbliższym czasie ma być omówiona sprawa zawieszenia broni. Moskwa nie wyklucza uznania prawomocności wyboru Poroszenki na prezydenta Ukrainy. Następnie doszło do spotkania Putina z Obamą. W tym samym czasie o sprawach dzielących USA i Rosję rozmawiali w jednym z paryskich hoteli szefowie dyplomacji obydwu państw.

Spotkanie Obamy z Putinem



Doszło do nieplanowanego, krótkiego spotkania prezydentów USA i Rosji.

Przedstawiciel Białego Domu potwierdził tę informację i dodał, że była to trwająca 10-15 minut nieformalna rozmowa, a nie formalne spotkanie dwustronne. O fakcie, iż doszło do spotkania, poinformował też rzecznik Kremla Pieskow. – „Choć nie było to zaplanowane spotkanie, przywódcy obu państw mieli możliwość wymienić opinie na temat sytuacji na Ukrainie” – zacytowała go agencja Interfax, dodając, iż Putin i Obama opowiedzieli się za szybkim zakończeniem wszelkich działań militarnych. Było to pierwsze spotkanie tych przywódców od wybuchu kryzysu na Ukrainie.

Putin: po podpisaniu umowy Ukraina-UE będziemy zmuszeni do działań

„Będziemy chronić rosyjską gospodarkę, nasz rynek. Po podpisaniu umowy między UE a Ukrainą będziemy zmuszeni do podjęcia działań na rzecz ochrony Rosji. Myśmy się tak z Europą nie umawiali”.

Prezydent Rosji nie wykluczył możliwości porozumienia z Ukrainą. Putin przypomniał, że Ukraina należy do Wspólnoty Niepodległych Państw i w handlu z Rosją obowiązują ją zerowe stawki cła. *„Moim zdaniem podpisanie umowy z UE to będzie ciężka próba dla Ukrainy. W takiej sytuacji towary ukraińskie nie będą konkurencyjne nawet na rynku rosyjskim”.*

Jego zdaniem stronami rozmów *„...nie powinna być nie Rosja a przedstawiciele i zwolennicy federalizacji na wschodzie Ukrainy”.* Kierunek działań Poroszenki jest prawidłowy i jeżeli tak będzie się nadal działo, to będą warunki rozwoju w różnych dziedzinach”.

Michaił Zurabow: Poroszenko poważnym partnerem do dialogu



Poroszenko złożył przysięgę, trzymając rękę na leżącej przed nim konstytucji oraz Ewangeli Peresopnyckiej, zabytku piśmiennictwa staroruskiego z XVI stulecia. Zwycięzca majowych wyborów prezydenckich Petro Poroszenko został zaprzysiężony na prezydenta Ukrainy podczas ceremonii w parlamencie w Kijowie. Poroszenko został piątym szefem w historii niepodległości tego państwa. W uroczystości uczestniczyli ukraińscy deputowani oraz ponad 50. przedstawicieli innych państw, w tym Bronisław Komorowski. Polski prezydent został powitany burzą oklasków.

„Rosja widzi w nowym prezydencie Ukrainy poważnego partnera do dialogu, jednak nie planuje obecnie oficjalnych wizyt swych przedstawicieli w Kijowie” – powiedział rosyjski ambasador na Ukrainie Zurabow. Nie skomentował natomiast oświadczenia Poroszenki o gotowości utworzenia kontrolowanego korytarza dla rosyjskich najemników, którzy będą chcieli opuścić wschodnią Ukrainę. Dyplomata uważa, że rosyjskie władze mogą rozmawiać z nowym ukraińskim prezydentem o uregulowaniu sytuacji we wschodnich regionach Ukrainy.

– *„Prezydent Putin, który wskazał, że jego dialog z Poroszenką jest możliwy, zwrócił uwagę, że odpowiedzialność za tragedię na wschodzie, w tym także tragedię wojenną, nie spoczywa na Poroszenke. I to daje Rosji możliwość widzieć w nim partnera do rozmów, poważnego partnera do dialogu”.*

Po przemówieniu inauguracyjnym, Poroszenko opuścił parlament i udał się na plac św. Zofii. Uroczyste przejął dowództwo nad siłami zbrojnymi. Następnie udał się do Soboru Św. Zofii, gdzie błogosławili go przywódcy działających na Ukrainie kościołów.

Rosja chce rozejmu na wschodniej Ukrainie

Rosja apeluje o rozejm na wschodzie Ukrainy. – „Ukraina powinna uczynić pierwszy krok i zakończyć operację wojskową w obwodach donieckim i ługańskim” – powiedziała przewodnicząca Rady Federacji, izby wyższej rosyjskiego parlamentu, Matwijenko.



Zapewniła, że Rosja gotowa jest uczynić wszystko, by skłonić separatystów do złożenia broni i rozpoczęcia negocjacji, ale pod warunkiem, że władze w Kijowie polecą przerwać ogień i wstrzymają operację karną przeciwko pokojowo nastawionym obywatelom na wschodzie i południu kraju. Przewodnicząca Rady Federacji skomentowała także inauguracyjne przemówienie nowego prezydenta Ukrainy Poroszenki, który zapowiedział zacieśnienie współpracy z UE i USA. „To nic więcej jak tylko iluzje pana Poroszenki. Nowe władze w Kijowie powinny wreszcie zrozumieć, że bez Rosji Ukraina nie wyjdzie z kryzysu, zarówno politycznego, jak i gospodarczego”.

USA ogłosiły wczoraj udzielenie Ukrainie doraźnej pomocy w wysokości 48. mln dolarów. Jest to symboliczny gest poparcia dla tego kraju w dniu zaprzysiężenia prezydenta Poroszenki. Zakomunikował o tym w Kijowie wiceprezydent USA Biden. Amerykańska pomoc ma na celu dopomożenie rządowi Ukrainy w przeprowadzeniu kluczowych reform, zwiększeniu możliwości egzekwowania prawa i umacniania jedności narodowej. Stany Zjednoczone zapowiedziały już udzielenie Ukrainie pomocy w wysokości miliarda dolarów, które będą stanowiły część kwoty 27. miliardów dolarów przygotowywanej dla Kijowa przez państwa zachodnie.

Rosja apeluje do Berlina i Warszawy, by uwzględniły własne interesy

9.06

Rosja oświadczyła, że ewentualne nowe unijne sankcje gospodarcze wobec Moskwy nie skłonią jej do zmiany stanowiska w sprawie Krymu, i zaapelowała do Berlina i Warszawy, by jeśli ta kwestia zaistnieje, kierowały się własnymi interesami.



– „Co się tyczy antyrosyjskich sankcji, to mogę jedynie powtórzyć, że nie zmuszą one Rosji do zrewidowania stanowiska w kwestii Krymu i zmiany stosunku do tego, co się dzieje na Ukrainie, i – co najważniejsze – nie będą sprzyjać wspólnemu poszukiwaniu dróg wyjścia z powstałej sytuacji” – powiedział pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych Rosji Titow przed zaplanowanym na wtorek spotkaniem w Sankt Petersburgu szefów dyplomacji Rosji, Niemiec i Polski. „Mamy nadzieję, że Niemcy i Polska, które mają ścisłe, rozgałęzione i wielorakie związki z naszym krajem, lepiej niż inni rozumieją znaczenie utrzymania tych kontaktów i będą miarkować swoje działania interesem narodowym”.



Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zdementowało informacje jakoby na Ukrainie walczyli polscy najemnicy. Na informacje przedstawiciela władzy samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej zareagował rzecznik MSZ Wojciechowski. – „*Ta sprawa to element czarnego PR*”.

Problemy techniczne z umową stowarzyszeniową Ukrainy z UE

Są problemy techniczne, ale zobowiązanie pozostaje – umowa stowarzyszeniowa z Ukrainą ma być podpisana pod koniec miesiąca. Unijni ambasadorowie odłożyli ostateczną i formalną decyzję w tej sprawie do przyszłego tygodnia. Teraz trwają gorączkowe konsultacje z prawnikami i poszukiwania możliwości rozwiązania problemu. 27. czerwca – to obowiązująca data podpisania części handlowej umowy stowarzyszeniowej Unii Europejskiej z Ukrainą – tak mówią dyplomaci w Brukseli. Wtedy, na marginesie unijnego szczytu, podpisy pod dokumentami mają także złożyć przedstawiciele władz Mołdawii i Gruzji.

Jednak w przypadku Ukrainy pojawiły się wątpliwości prawne, co wprowadziło nerwową atmosferę, że cały proces może być wstrzymany. Powodem jest niedawne orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu w sprawie umowy Unii z Filipinami, dotyczące błędnych zapisów o wyłączeniu Wielkiej Brytanii, Danii i Irlandii z niektórych unijnych polityk. A ta sama formuła została użyta w umowie z Ukrainą. Dyplomaci podkreślają, że wszystkie kraje, nawet te, które w przeszłości były niechętne podpisaniu umowy z Kijowem, teraz mówią, że to sprawa pilna w związku z rosyjską presją i próbami destabilizacji sytuacji na Ukrainie.

Separatyści zestrzelili samolot wojskowy, jest wielu zabitych

W Ługańsku, na wschodzie Ukrainy separatyści zestrzelili samolot ukraińskiej armii; jest wielu zabitych – poinformowało ukraińskie ministerstwo obrony. Ukraińskie władze twierdzą, że chodzi o wojskowy samolot transportowy IL-76, na pokładzie którego było co najmniej 49 osób. Samolot przewoził żołnierzy, sprzęt i zaopatrzenie dla armii. Został ostrzelany rakietami przeciwlotniczymi typu Zenit i z broni maszynowej dużego kalibru. Zagraniczne agencje zauważają, że jak do tej pory jest to najbardziej krwawy incydent podczas walk na wschodzie Ukrainy. Od wielu tygodni w Ługańsku i jego okolicy toczą się zacięte walki między ukraińskimi siłami a prorosyjskimi separatystami, którzy ogłosili w mieście „Ługańską Republikę Ludową”.

Ukraiński resort obrony: w ciągu doby zlikwidowano 250. rebeliantów

W ramach prowadzonej na wschodzie Ukrainy operacji antyterrorystycznej zlikwidowano w ciągu ubiegłej doby ponad 250. członków nielegalnych formacji zbrojnych – poinformował minister obrony Ukrainy Kowal. Tymczasem szef rosyjskiej dyplomacji Ławrow wzywa USA – powstrzymajcie Ukrainę.



Prorosyjscy separatyści

Poroszenko zwołał Radę w związku z zestrzeleniem przez rebeliantów ukraińskiego wojskowego samolotu transportowego Il-76 w rejonie Ługańska, co spowodowało śmierć 49. ludzi. W trakcie posiedzenia Rady, Poroszenko zarzucił Centrum Antyterrorystycznemu Służby Bezpieczeństwa Ukrainy niedopełnienie obowiązków w sferze zapewnienia bezpieczeństwa wojskowym samolotom transportowym w strefie działań bojowych i zażądał od szefa SBU Nałtywajczenki przedstawienia odpowiednich wniosków kadrowych. Tymczasem szef rosyjskiej dyplomacji Ławrow w rozmowie telefonicznej z amerykańskim sekretarzem stanu Kerryem prosił o wywarcie wpływu na ukraińskich przywódców, by zaczęli bardziej realnie oceniać sytuację i zrozumieli bezsens używania sił zbrojnych do rozwiązania wewnętrzkrajowego konfliktu.

Demonstranci usunęli flagę z ambasady rosyjskiej w Kijowie

W Kijowie odbywa się antyrosyjska demonstracja. Mieszkańcy, którzy zgromadzili się przed ambasadą Rosji w Kijowie, usunęli z niej rosyjską flagę, przewracali samochody dyplomatyczne i rzucali świece dymne. To reakcja na zestrzelenie ukraińskiego samolotu przez prorosyjskich separatystów. Według agencji AFP przed placówką dyplomatyczną zebrało się ok. 300. osób, które protestowały przeciwko wspieraniu przez Moskwę separatystów na wschodzie Ukrainy. Demonstranci zablokowali wejście do budynku. Jeden z protestujących za pomocą laski zdjął rosyjską flagę, podczas gdy tłum wykrzykiwał: „Faszyści!”. Zgromadzeni przewrócili co najmniej siedem samochodów z dyplomatycznymi tablicami rejestracyjnymi, które były zaparkowane przed placówką. Powybijano kilka szyb, rzucono świece dymne.



Jeden z demonstrantów usuwa flagę z ambasady

17.06

Wybuch gazociągu dostarczającego gaz do Słowacji. Awakow: to dywersja Rosji

W obwodzie połtawskim w środkowo-wschodniej części Ukrainy doszło do eksplozji gazociągu Urengoj-Pomary-Użhorod, którym transportowany jest gaz z Rosji m.in. do Słowacji. Szef MSW Ukrainy Awakow uznał, że wybuch jest podjętą przez Rosjan próbą dyskredytacji Ukrainy jako partnera w handlu gazem. Świadkowie mówią, że wybuchowi towarzyszył słup ognia o wysokości ok. 200 metrów.



Wybuch gazociągu

Awakow oświadczył, że główną wersją śledztwa w sprawie eksplozji, do której doszło po południu w obwodzie połtawskim, jest akt terrorystyczny. Premier Jaceniuk mówił w swym wystąpieniu w Radzie Najwyższej, że celem tych działań dywersyjnych była dyskredytacja ukraińskiego systemu transportu gazu. Dokładna przyczyna wybuchu nie jest znana. Według wstępnych informacji, przekazanych przez służbę ds. sytuacji nadzwyczajnych w obwodzie połtawskim, eksplozja była wynikiem doszczelnienia gazociągu. Agencja Interfax-Ukraina podała jednak, z powołaniem na źródła w milicji, że nie jest wykluczone, iż wybuch był następstwem dywersji.

Putin rozmawia z Poroszenką o sytuacji na wschodzie Ukrainy

Prezydent Putin przeprowadził rozmowę telefoniczną z ukraińskim przywódcą Poroszenką o sytuacji na wschodzie Ukrainy, w tym o ewentualnym zawieszeniu broni w rejonie konfliktu – podał w piątek rzecznik Kremla. Putin wyraził zaniepokojenie śmiercią dwóch rosyjskich dziennikarzy pod Ługańskiem. Szefowie państw ocenili aktualne kwestie dwustronnych relacji rosyjsko-ukraińskich – powiedział rzecznik. Był poruszony temat ewentualnego zawieszenia ognia w rejonie działań bojowych na południowym wschodzie Ukrainy.

Poroszenko zaapelował do Unii Europejskiej i USA o pomoc przy wzmocnieniu kontroli granic państwowych. Poroszenko wyraził swoją prośbę w czasie rozmowy telefonicznej z kanclerz Niemiec. Ukraiński prezydent przedstawił szefowej niemieckiego rządu elementy zapowiadanego wcześniej planu pokojowego dla wschodniej Ukrainy. Zdaniem Poroszenki na granicy z Rosją należy ustanowić 10-kilometrową strefę buforową, a następnie zorganizować wycofanie wszystkich przebywających tam niezgodnie z prawem formacji zbrojnych, opuszczenie wszystkich nielegalnie zajętych budynków urzędowych, przywrócenie działalności administracji lokalnej i państwowych programów radiowych i telewizyjnych. Poroszenko podkreślił także konieczność decentralizacji państwa oraz przeprowadzenia przedterminowych wyborów samorządowych i parlamentarnych.

W piątek zastępca komendanta ukraińskiej Straży Granicznej Szyszolin oświadczył, że władze nie kontrolują prawie 200-kilometrowego odcinka swojej mierzącej około 2200 km granicy z Rosją.

Walki na wschodzie Ukrainy, zginęło ok. 200. prorosyjskich bojowników

Na wschodzie Ukrainy trwały intensywne walki sił antyterrorystycznych z prorosyjskimi separatystami. Rzecznik operacji antyterrorystycznej Selezniow poinformował, że zabito ok. 200. bojowników prorosyjskich.



Prorosyjski separatysta na wschodzie Ukrainy

Według niego po stronie przeciwnika jest też bardzo dużo rannych. Siły ukraińskie straciły czterech wojskowych, a rannych zostało 20. Siły antyterrorystyczne opanowały miejscowości w obwodzie donieckim, przez które przerzucana była broń z Rosji do Słowiańska, jednego z głównych punktów oporu buntowników. Oswobodzone z separatystów miejscowości to Jampil i Kirowske na północy obwodu donieckiego. „Bojownicy stawiają zacięty opór, działają podstępem, uderzają w siły antyterrorystyczne z zasadzek. Ukraińskie jednostki ostrzeliwane są przez snajperów” – napisał Selezniow.

Informacje pochodzące od sił ukraińskich, jak i prorosyjskich separatystów sugerują, że doszło do poważnej bitwy z udziałem pojazdów opancerzonych i czołgów – pisze agencja Reutera. Według obu stron walki toczyły się na wschód od Słowiańska. Jeden z głównych separatystycznych dowódców Strielkow powiedział, że w walkach brało udział 20. czołgów. Według niego siły ukraińskie całkowicie odcięły linie zaopatrzenia separatystów prowadzące do Słowiańska.

Poroszenko przedstawił plan pokojowy.

Kreml: to ultimatum wobec powstańców

Prezydent Ukrainy Poroszenko przedstawił plan pokojowy dotyczący uregulowania sytuacji na wschodzie kraju, gdzie od miesięcy trwają walki sił rządowych z prorosyjskimi separatystami. Kreml stwierdził jednak, że jest to ultimatum wobec powstańców i brakuje tu propozycji rozpoczęcia negocjacji pokojowych. Z kolei USA wyraziło zaniepokojenie koncentracją wojsk rosyjskich przy granicy z Ukrainą.

15-punktowy plan pokojowy ogłoszono na stronie internetowej szefa państwa ukraińskiego. Wcześniej Poroszenko ogłosił tygodniowe zawieszenie broni w walkach z oddziałami separatystów. Plan pokojowy przewiduje gwarancje bezpieczeństwa dla wszystkich uczestników rozmów pokojowych i ochronę przed odpowiedzialnością karną dla tych, którzy złożą broń i którzy nie popełnili ciężkich przestępstw; plan przewiduje także uwolnienie zakładników. Poroszenko proponuje w swym planie utworzenie 10-kilometrowej strefy buforowej na granicy ukraińsko-rosyjskiej. Nielegalne ugrupowania zbrojne miałyby opuścić terytorium; najemnicy rosyjscy i ukraińscy mogliby to uczynić przez specjalnie utworzony korytarz. Kolejny element planu to rozbrojenie. Powołane zostałyby jednostki w strukturach MSW Ukrainy w celu wspólnego patrolowania miejscowości we wschodnich obwodach.

Plan przewiduje również opuszczenie okupowanych nielegalnie budynków administracji w obwodach donieckim i ługańskim i wznowienie pracy przez lokalne organy władzy. Mowa jest także o wznowieniu nadawania centralnego radia ukraińskiego i telewizji ukraińskiej w dwóch obwodach. Kolejnym punktem planu jest decentralizacja władzy, co ma nastąpić w drodze zmian w konstytucji Ukrainy. W szczególności, wspomina się o ochronie języka rosyjskiego. Plan zakłada także, że kandydatury gubernatorów obwodów będą uzgadniane z przedstawicielami regionów.

Przewidywane są także przedterminowe wybory parlamentarne i lokalne. Plan mówi też o programie stworzenia w regionie miejsc pracy i odbudowie obiektów infrastruktury przemysłowej i socjalnej.

Rosja oświadczyła, że wstępna analiza ogłoszonego planu wykazała, że nie jest to zaproszenie do pokoju i rozmów, lecz ultimatum wobec powstańców na południowym wschodzie Ukrainy, by złożyli broń. Brakuje głównego elementu: propozycji rozpoczęcia negocjacji pokojowych.

Sobota 21. czerwca

Poufny kompromis Kijowa

Czy Poroszenko szykuje zakulisową ugodę z Rosją? Portal Ekspert twierdzi, że jak najbardziej. Niektórzy znawcy tematu nie wierzą w nią, ponieważ istnieje czerwona linia, której jednak Ukraina nie zamierza przekraczać. Czy Kijów gotów jest spełnić twarde warunki stawiane przez Moskwę? Niedawno przypomnieli je bliski Putinowi politolog Markow. Według niego są one niezmiennie. Chodzi m.in. o to, by Ukraina przestała używać sił zbrojnych na wschodzie kraju i zagwarantowała, że ich tam nigdy nie reaktywuje. Rosjanie domagają się, żeby zostało konstytucyjnie zapewnione równouprawnienie ludności rosyjsko- i ukraińskojęzycznej, równość języków rosyjskiego i ukraińskiego. Lista żądań jest długa: Ukraina ma także m.in. zachować neutralny status, czyli nie wchodzić ani do NATO, ani do Unii Europejskiej.

Markow nie wyklucza, że jeżeli wojna będzie trwała to Kreml może podjąć decyzję o dostawach dla powstańców środków obrony, które zniwelują zagrożenie stwarzane przez naloty. A czy wojsko rosyjskie będzie interweniować? Tylko w wypadku ludobójstwa ludności rosyjskojęzycznej – odparł politolog. Poroszenko rzeczywiście przygotowuje ma polityczny projekt przewidujący kompromis w relacjach dwustronnych. Ma on zostać zrealizowany do końca lata. Szczegóły nie są jeszcze znane, lecz rzekomo wiadomo o podwójnym statusie Krymu i neutralności Ukrainy.

Bitwa pancerna pod Jampolem. Dowódca separatystów: nie mieliśmy szans

W walce z udziałem czołgów i transporterów opancerzonych pod Jampolem w obwodzie donieckim zginęło wielu separatystów. Straty po stronie ukraińskiej to czterech żołnierzy zabitych i co najmniej 20. rannych. Ogólnie w walkach prorosyjskich rebeliantów z ukraińską armią, w czasie minionej doby zginęło 300. separatystów. Ukraińcy stracili czternastu wojskowych. Dowódcy separatystów w Doniecku i Ługańsku apelują do władz Rosji o wsparcie. „W bitwie pod Jampolem odnieśliśmy ogromne straty. Przeciwnicy rzucili przeciw nam ponad 100 pojazdów opancerzonych, mieli też silne wsparcie artyleryjskie” – mówił były rosyjski oficer Girkin. Władze ukraińskie wzmocniły kontrolę granicy, by odciąć separatystów od wsparcia za strony Rosji.

Putin poparł plan Poroszenki: zaapelował o przerwanie ognia

Prezydent Rosji popiera decyzję ukraińskiego prezydenta o wstrzymaniu ognia na południowym wschodzie Ukrainy, a także zadeklarowany przez niego zamiar podjęcia konkretnych kroków mających na celu uregulowanie kryzysu. Putin wezwał też strony konfliktu na wschodniej Ukrainie do przerywania wszelkich działań bojowych i podjęcie negocjacji. Poinformowała o tym dzisiaj kremlowska Administracja. Przekazała ona zarazem, że w opinii rosyjskiego prezydenta zaproponowany plan bez praktycznych działań zmierzających do rozpoczęcia procesu negocjacyjnego nie będzie skuteczny i realistyczny.

Wczoraj wieczorem wkrótce po ogłoszeniu przez Poroszenkę planu pokojowego, Kreml oświadczył, że wstępna analiza dokumentu wykazała, że nie jest to zaproszenie do pokoju i rozmów, lecz ultimatum wobec powstańców na południowym wschodzie Ukrainy, by złożyli broń. – Na razie brakuje głównego elementu: propozycji rozpoczęcia negocjacji pokojowych.

Niespodziewany rozejm na wschodzie Ukrainy



Separatyści przerywają ogień do 27. czerwca – zapowiedział w poniedziałek wieczorem Borodaj, samowzwańczy premier Donieckiej Republiki Ludowej. Jak powiedział po zakończeniu spotkania przedstawicieli władz w Kijowie i separatystów – rebelianci zobowiązali się ze swojej strony na przerwanie ognia do 27. czerwca – do czasu, kiedy ma upłynąć termin zawieszenia broni, ogłoszony jednostronnie przez prezydenta Ukrainy Poroszenkę. Przestrzegania rozejmu mają pilnować obserwatorzy z Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie i z Rosji.

Putin chce uchylenia zgody na użycie wojsk na Ukrainie

Prezydent Putin zwrócił się do Rady Federacji, wyższej izby rosyjskiego parlamentu, by uchyliła wydane mu 1. marca zezwolenie na użycie Sił Zbrojnych FR na Ukrainie – poinformował rzecznik Kremla.

Rzecznik uzasadnił to dążeniem do normalizacji i uregulowania sytuacji we wschodnich regionach Ukrainy, a także rozpoczęciem trójstronnych rozmów na ten temat. Pieskow przekazał, że Putin przesłał już stosowny wniosek na ręce przewodniczącej Rady Federacji.

Zastępca szefa Komisji Spraw Zagranicznych Rady Federacji Klimow poinformował, że izba rozpatrzy wniosek prezydenta w środę na plenarnym posiedzeniu.

Wczoraj, w obecności wysłanniczki OBWE Tagliavini i ambasadora Rosji w Kijowie Zurabowa, w Doniecku odbyło się spotkanie przedstawiciela władz Ukrainy, byłego prezydenta tego kraju Kuczmy z reprezentantami dwóch zbuntowanych regionów na wschodzie Ukrainy – Donieckiej Republiki Ludowej i Ługańskiej Republiki Ludowej. Po spotkaniu ogłoszono, że liderzy separatystów zgodzili się na przestrzeganie zawieszenia broni w walkach z siłami rządowymi do 27. czerwca.

O cofnięcie uchwały Rady Federacji o użyciu wojsk na Ukrainie do Rosji wielokrotnie apelowali przywódcy krajów zachodnich. Kreml ogłosił decyzję Putina w tej sprawie tuż przed odlotem prezydenta do Austrii, gdzie będzie on konferować z przywódcami tego kraju – prezydentem Fischerem i kanclerzem Faymannem, a także spotka się z rotacyjnym przewodniczącym OBWE, prezydentem Szwajcarii Burkhalterem.

Rebelianci zestrzelili helikopter wojskowy

Prorosyjscy rebelianci zestrzelili helikopter należący do ukraińskiej armii. Do zdarzenia miało dojść niedaleko Słowiańska na wschodzie kraju. Zginęło dziewięć osób – trzech członków załogi i sześciu żołnierzy. Separatyści wykorzystali rosyjski przenośny przeciwlotniczy zestaw rakietowy – poinformował rzecznik armii Turczynow.



Przywódcy separatystów w dwóch wschodnich obwodach Ukrainy zgodzili się na przestrzeganie zawieszenia broni w walkach z siłami rządowymi do 27. czerwca – poinformował wczoraj premier Donieckiej Republiki Ludowej.

27.06. Poroszenko gotowy zawrzeć porozumienie pokojowe z Putinem

Prezydent Poroszenko oświadczył, iż jest gotowy zawrzeć porozumienie pokojowe z przywódcą Rosji, aby zakończyć walki z separatystami na wschodzie kraju. „Jestem gotów zawrzeć pokój ze wszystkimi. Nie ścierpiałbym myśli, że nie wykorzystałem najmniejszej okazji, aby przywrócić pokój w regionie” – odpowiedział Poroszenko, zapytany w czasie rozmowy z amerykańską telewizją CNN, czy jest możliwe porozumienie z przywódcą Kremla.

Wcześniej ukraiński prezydent, przemawiając w Strasburgu na sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, wezwał Rosję do poparcia jego planu pokojowego czynami, nie słowami. Jak podkreślił, Federacja Rosyjska powinna przede wszystkim powstrzymać zbrojne grupy przed przekraczaniem rosyjsko-ukraińskiej granicy. *„Bez tego nie ma mowy o pokoju. Poprzyjcie plan pokojowy czynami, nie słowami, ponieważ dzięki tym czynom będziemy mogli powstrzymać śmierć cywilów i żołnierzy, którzy bronią suwerenności i integralności terytorialnej państwa”*.

Dziś wygasa ogłoszone przez Poroszenkę tygodniowe zawieszenie broni między ukraińskimi siłami rządowymi a prorosyjskimi separatystami w obwodach donieckim i ługańskim. W Brukseli natomiast zostanie podpisana negatywnie oceniana przez Moskwę handlowa część i pozostałe zapisy umowy stowarzyszeniowej Ukrainy z UE.

W Doniecku odbędzie się kolejna runda rozmów z separatystami w sprawie pokojowego uregulowania kryzysu na wschodzie Ukrainy. Prowadzi je tzw. trójstronna grupa kontaktowa z udziałem przedstawicieli Ukrainy, OBWE i Rosji.

Paraflowano umowę stowarzyszeniową UE-Ukraina

W Brukseli paraflowano umowę stowarzyszeniową UE-Ukraina, która – zdaniem Kijowa – zmienia relacje stron w kierunku politycznej i gospodarczej integracji. UE nie chce na razie podpisać dokumentu, żądając od Ukrainy np. przestrzegania zasad państwa prawa.



UE podpisała umowy stowarzyszeniowe z Gruzją, Mołdawią i Ukrainą. Kiszyniów, Tbilisi i Kijów bliżej Unii Europejskiej. Negocjatorzy UE i Ukrainy paraflowali liczącą grubo ponad tysiąc stron umowę stowarzyszeniową, kończąc tym samym trwające od 2007 roku negocjacje. Data podpisania oraz ratyfikacji dokumentu jest jednak nieznana. UE ją odkłada ze względu na pogorszenie sytuacji z przestrzeganiem prawa na Ukrainie, w tym politycznie umotywowane w ocenie Brukseli skazanie w ubiegłym roku byłej premier i liderki opozycji Julii Tymoszenko na siedem lat więzienia.

„To dobry dzień, bo kończymy pięć lat bardzo trudnych negocjacji. Parafluujemy umowę stowarzyszeniową, która jest unikalna: stanowi ramy dla dalszych reform i będzie narzędziem, by zbliżyć Ukrainę do UE. Jest też unikalna biorąc pod uwagę jej treść, bowiem porozumienie zmieni paradygmat naszych relacji ze współpracy do politycznej i gospodarczej integracji” – powiedział na konferencji prasowej główny negocjator Ukrainy, wiceminister spraw zagranicznych Klimkin.

Zwrócił uwagę, że ze względu na swą treść, umowa idzie znacznie dalej niż umowy stowarzyszeniowe, jakie podpisywała UE z dziesiątką obecnych nowych państw członkowskich, w tym z Polską, zanim rozpoczęła z nimi negocjacje akcesyjne.

Strona unijna nie zorganizowała konferencji prasowej w związku z paraflowaniem umowy z Ukrainą. *„To wydarzenie niskiej rangi”* – mówiły w czwartek źródła unijne. – *„Tym wydarzeniem chcemy pokazać dobrą wolę UE oraz to, że tekst umowy jest gotowy”*. Eksperti Komisji Europejskiej tłumaczą, że paraflowanie to techniczny etap potwierdzający autentyczność wynegocjowanego tekstu poprzez umieszczenie inicjałów na dole ponad 1200 stron umowy stowarzyszeniowej, z czego ponad 1100 stron to część umowy o pogłębionym handlu.

Poroszenko przedłużył rozejm do 30. czerwca

Prezydent Poroszenko przedłużył okres obowiązywania przerwania ognia z prorosyjskimi separatystami o 72. godziny, do godz. 22. czasu miejscowego 30. czerwca. Dotychczasowy termin rozejmu mijał w piątek wieczorem. Według ukraińskich mediów, Poroszenko podjął decyzję po powrocie z Brukseli do Kijowa i po przeprowadzeniu pilnych konsultacji z czołowymi osobistościami resortu obrony. Wcześniej władze samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej zgodziły się na proponowane przez Poroszenkę trzydniowe przedłużenie zawieszenia broni. Oświadczyły też, że są też gotowe wymienić zakładników.

Przedstawiciel władz DRL Borodaj oświadczył dziennikarzom: „Petro Poroszenko przedłużył przerwanie ognia do 30 czerwca. My także przerywamy ogień w tym terminie”. Władze DRL odmówiły jednak oddania ukraińskim siłom rządowym dwóch z trzech przejść granicznych, o których mowa jest w przyjętym w piątek oświadczeniu Unii Europejskiej, zawierającym ultimatum dla separatystów.

Przywrócenie kontroli władz ukraińskich nad trzema przejściami granicznymi to jeden z warunków, jakie postawiła w piątek separatystom Unia Europejska. UE zażądała także zawarcia porozumienia umożliwiającego OBWE monitorowanie przestrzegania rozejmu, uwolnienia zakładników, w tym obserwatorów OBWE, i rozpoczęcia rzeczowych negocjacji na temat wdrażania planu pokojowego Poroszenki. Unia domaga się wypełnienia tych warunków do 30. czerwca.

Czterech obserwatorów OBWE uwolniono. Na Ukrainie formalnie rozejm

Ogłoszone przez prezydenta Poroszenkę zawieszenie broni ma obowiązywać do poniedziałkowego wieczora. – W Kramatorsku kontynuowane są działania bojowe ukraińskiego wojska – przekonują przedstawiciele samozwańczej Donieckiej Republiki Ludowej.



30. 06.

Na Ukrainie użyto broni chemicznej? Rosja gromadzi dowody

Rosja twierdzi, że na Ukrainie użyto broni chemicznej. Moskwa nie wyklucza złożenia w tej sprawie skargi do Organizacji Zakazu Użycia Broni Chemicznej. Na razie – jak twierdzi rosyjski przedstawiciel przy tej organizacji Kołodkin – nie zebrano wystarczających dowodów na popełnienie takiego przestępstwa.



W walkach na Ukrainie użyto broni chemicznej?

Rosjanie opierają się na informacjach przekazanych przez dowódcę oddziału separatystów z Doniecka. Strielkow twierdzi, że po atakach artyleryjskich na Słowiańsk do lekarzy zgłaszali się ludzie z objawami zatrucia chemicznego. W niedzielę separatyści oskarżyli ukraińską armię o wykorzystanie broni chemicznej w ataku na wioskę Siemienowka. Według ich relacji, dwóch bojowników w ciężkim stanie trafiło do szpitala. Rosyjskie władze od dawna oskarżają ukraińską armię o stosowanie niedozwolonych metod prowadzenia wojny. Komitet Śledczy Federacji Rosyjskiej prowadzi postępowania w sprawie popełnienia ludobójstwa w południowo-wschodnich regionach Ukrainy.

Zawieszenie broni we wschodniej części Ukrainy będzie obowiązywało jeszcze tylko kilka godzin – do godziny 21. czasu obowiązującego w Polsce. Jest ono przestrzegane tylko przez jedną stronę konfliktu – ukraińskie wojsko. Tylko w ciągu ostatniej doby separatyści osiem razy naruszyli zawieszenie. Co najmniej jeden wojskowy zginął, ośmiu zostało rannych. Według ukraińskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony, bojówkarze ostrzeliwują też między innymi dzielnice mieszkaniowe, aby potem oskarżyć o to wojskowych. Przedstawiciele Rady twierdzą, że żołnierze czekają na decyzję prezydenta o ewentualnym zakończeniu zawieszenia broni i rozpoczęciu działań ofensywnych. Są już gotowe ich plany.

Wieczorem, prawdopodobnie w Doniecku, odbędzie się kolejna tura rozmów pokojowych. Poprzednie doprowadziły do przedłużenia zawieszenia broni oraz uwolnienia przez separatystów przetrzymywanych obserwatorów OBWE.

Poroszenko nie przedłużył zawieszenia broni na wschodzie

Prezydent Ukrainy nie przedłużył zawieszenia broni w walkach z separatystami na wschodzie kraju, o czym poinformował w orędziu do narodu, opublikowanym w poniedziałek późnym wieczorem na swoich stronach internetowych. „Zaatakujemy i wyzwolimy naszą ziemię”.



Poroszenko nie przedłużył zawieszenia broni na wschodzie

„Po przeanalizowaniu sytuacji ja, jako zwierzchnik sił zbrojnych, podjąłem decyzję, że nie przedłużę jednostronnego zawieszenia ognia”. Jak zaznaczył, wojsko, gwardia narodowa, straż graniczna i służby bezpieczeństwa już otrzymały stosowne rozkazy. Podkreślił jednak, że wszystkie założenia ogłoszonego wcześniej planu pokojowego dla Ukrainy są nadal aktualne, a władze w każdej chwili są gotowe do zadeklarowania rozejmu.

„Jeśli zobaczymy, że wszystkie strony dotrzymują postanowienia głównych punktów planu pokojowego. Że bojownicy zwalniają zakładników. Że i po tej stronie wschodniej granicy zapali się czerwone światło dla dywersantów i dostawców broni, a skuteczność kontroli granic monitorować będzie OBWE... Droga do pokoju okazała się o wiele trudniejsza, niż chcieliśmy. Nie chcę koloryzować rzeczywistości. Będzie ciężko i niełatwo (...). Ale nie było jeszcze żadnej wojny, po której nie nastalby pokój” – zakończył.

Poroszenko zwołał posiedzenie Rady Bezpieczeństwa i Obrony Ukrainy. Orędzie ogłosił po zakończeniu spotkania. Przedłużony w sobotę o 72 godziny rozejm wygasł w poniedziałek o godz. 21 czasu polskiego.

Ukraina: armia działa na wschodzie

Ukraińska armia rozpoczęła aktywne działania na wschodzie. Separatyści są ostrzeliwani przez artylerię i lotnictwo. Według informacji Polskiego Radia, jeszcze wczoraj wieczorem, przed ogłoszeniem decyzji prezydenta o nieprzedłużaniu zawieszenia broni, koncentrowano duże siły przy granicy obwodów charkowskiego i donieckiego.



Ekspert wojskowy Tymczuk poinformował, że separatyści są ostrzeliwani przez artylerię i lotnictwo. Według niego, aktywność grup bojówek jest mała. Snajperzy ostrzelali wojsko koło miejscowości Tarany. Jeden żołnierz został ranny. Zdaniem Tymczuka, prezydent podjął słuszną decyzję wznawiając operację antyterrorystyczną. Każdy dzień zawieszenia broni przynosił korzyści separatystom: otrzymywali oni wsparcie materialne i osobowe z Rosji, mieli także unikalną możliwość przygotowania swoich grup. Przedłużenie zawieszenia broni pozwoliłoby separatystom wzmocnić swoje zdolności bojowe.

„W pełni przekonaliśmy się, że oni w ogóle nie myśleli o dialogu pokojowym. Mieliśmy ponad sto napadów terrorystów i 27. naszych zabitych naszych chłopców – to jest pokój w wersji Putina i jego wasali”.

02.07. Dziś w Berlinie nagłe spotkanie szefów MSZ:

Niemiec, Francji, Rosji i Ukrainy

Ministrowie będą negocjować warunki, na których możliwe będzie wprowadzenie nowego zawieszenia broni na Ukrainie.

02.07. wieczór

Wypracowano pakiet ws. wielostronnego rozejmu na Ukrainie

Podczas rozmów w Berlinie Ukraina, Rosja, Francja i Niemcy wypracowały pakiet działań, które mają prowadzić do wielostronnego rozejmu na Ukrainie – oświadczył szef niemieckiej dyplomacji Frank-Steimeier.



Spotkanie w sprawie rozejmu na Ukrainie

Wcześniej Steinmeier mówił, że rozejm między ukraińskimi siłami a separatystami na wschodzie kraju jest niezbędnym warunkiem rozwiązania konfliktu na Ukrainie. „Negocjacje w sprawie rozwiązania kryzysu można sobie wyobrazić tylko na podstawie trwałego zawieszenia broni” – głosił jego komunikat, opublikowany przed spotkaniem w Berlinie z udziałem szefów dyplomacji Francji, Rosji i Ukrainy.

Dodał, że byłoby dobrze, gdyby ministrom udało się dojść do porozumienia w sprawie kroków na drodze do trwałego i obustronnego rozejmu, ale – zastrzegł – nie jest to łatwe zadanie. Oceniał, że w każdej chwili na Ukrainie można spodziewać się wybuchu przemocy poza wszelką kontrolą polityczną lub militarną. We wtorek francuskie źródła dyplomatyczne podały, że Steinmeier oraz ministrowie Francji, Rosji i Ukrainy – Fabius, Ławrow i Klimkin – spróbują poszukać w czasie spotkania w Berlinie sposobu rozwiązania kryzysu ukraińskiego.

Krwawe walki na Ukrainie, zginęło 200. żołnierzy

Od początku operacji antyterrorystycznej na wschodzie Ukrainy zginęło 200. wojskowych. Działania przeciwko separatystom rozpoczęły się w połowie kwietnia.



Krwawe walki na Ukrainie

Rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Łysenko poinformował, że rannych zostało 619. wojskowych. Zabici służyli w różnych formacjach. Ofiary to 150. żołnierzy, 7. funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, 6. Służby Granicznej, 13. wojskowych Gwardii Narodowej MSW i 24. milicjantów. Doniecka Administracja Obwodowa przedstawiła statystykę strat wśród cywilów. Od połowy kwietnia zginęło co najmniej 160. mieszkańców regionu. Wśród nich mogą być także ci, którzy pomagali separatystom i zginęli w czasie walk z ukraińską armią. Pochowano także 93 inne osoby, których tożsamości nie ustalono. Są to tylko ci, którzy trafili wcześniej do szpitali. Bojówkarze wielu zabitych chowają jednak bezpośrednio na polu walki bądź też, w przypadku obywateli Rosji, starają się wywieźć z Ukrainy.

Dowódcy separatystów uciekają ze Słowiańska. Ich bazy ostrzelała artyleria

Ukraińskie wojsko i oddziały Gwardii Narodowej zyskują przewagę w walkach z prorosyjskimi separatystami. Żołnierze systematycznie przejmują kontrolę nad ich pozycjami. W Słowiańsku, bazy rebeliantów zostały ostrzelane z artylerii. Miasto opuściło trzech dowódców separatystów, którzy podporządkowywali się rosyjskiemu oficerowi Girkinowi. Ukraińska Rada Narodowego Bezpieczeństwa i Obrony szacuje, że operacja antyterrorystyczna zakończy się w ciągu najbliższych dni.

C.D.N.

<i>Solidarność PW</i> – Pismo OZ NSZZ „S” w PW wydawane przez Komisję Zakładową e-mail: nszz@ca.pw.edu.pl ; adres internetowy: www.solidarnosc.pw.edu.pl tel. 22 234 78 72; tel./fax 22 234 53 43
--